

Niełatwa sztuka budowania budżetu

Napisano dnia: 2022-11-14 08:42:04



MIĘDZYLESIE (inf. wł.). O każdym przygotowywanym następnym budżecie gminy mówi się, że będzie trudny do wykonania. Nie inaczej jest teraz, kiedy trwają prace nad przyszłorocznym planem dochodów i wydatków. Tyle że obecnie towarzyszy temu opracowaniu więcej niewiadomych niesionych przez inflację.

*- Narodowy Bank Polski niedawno poinformował, że aktualnie inflacja wynosi 17,9 proc., a równocześnie wskaźniki podatkowe zostały określone przez państwo na 11,8 proc. Rozdźwięk jest zanadto widoczny i będzie powodować dziurę trudną do wypełnienia - ocenia burmistrz Międzylesia **Tomasz Korczak**. - Pewnie, że gminy mogą działać poprzez środki, które pozyskuje się z zewnątrz, ale to są działania o charakterze inwestycyjnym. Tymczasem największym problemem samorządów pozostają wydatki bieżące, które należy opłacać z wpływających dochodów. To dotyczy dowożenia i przywożenia uczniów do i ze szkół, zapewnienie oświetlenia ulicznego, utrzymania administracji, jednostek ochotniczych straży pożarnych, przedszkoli i żłobka.*

Sporo pieniędzy z dochodów bieżących trzeba też wydać na funkcjonowanie szkół, które tylko w części są subwencjonowane przez państwo. Zresztą oświata w każdej gminie stanowi spory koszt. Trzeba też mieć na uwadze to, że każda kolejna inwestycja poczyniona przez samorząd później przekłada się na koszty stałe i bieżące, bo wymaga utrzymania. Trzeba więc głębiej sięgnąć do budżetu gminy też pustoszonego przez inflację.

(bwb)